

Ks. Paweł Wygralak¹

Rola ojców Kościoła w budowaniu społeczeństwa chrześcijańskiego w Afryce Prokonsularnej (I-V wiek)

1. Wprowadzenie

Jezus Chrystus przed swoim wniebowstąpieniem rozesłał Apostołów, aby głosili światu Ewangelię: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Apostołowie, po zesłaniu Ducha Świętego, wypełniają nakaz Zbawiciela. Rozchodzą się po wszystkich zakątkach ówczesnego świata, głosząc słowo Boże. Czynią to zapewne także wszyscy, którzy byli świadkami zesłania Ducha Świętego i przyjęli chrzest. Pośród nich św. Łukasz wymienia mieszkańców Egiptu i Libii (por. Dz 2,10). Czy więc świadkowie wydarzeń w Jerozolimie jako pierwsi głosili Ewangelię w Afryce Prokonsularnej? Jak przebiegała ewangelizacja tej części Imperium? W jaki sposób tworzyło się na tych terenach społeczeństwo chrześcijańskie? W niniejszym opracowaniu postaramy się na te pytania odpowiedzieć w oparciu o zachowane wypowiedzi Ojców Kościoła działających na terenach Afryki Prokonsularnej. Skorzystamy również z uchwał odbytych tam synodów.

2. Działalność misyjna

Trudno jest, na podstawie dostępnych źródeł, podać szczegółowe informacje na temat początków ewangelizacji Afryki Prokonsularnej. Z pewno-

¹ Ks. dr hab. Paweł Wygralak, prof. UAM, pracownik Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; e-mail: pawelwyg@amu.edu.pl; ORCID: 0000-0001-7790-7864.

ścią pierwsi wyznawcy Chrystusa musieli pojawić się tutaj już w I wieku. Autor *Dziejów Apostolskich* wspomina o obecności przedstawicieli diaspor z całego ówczesnego świata w chwili zesłania Ducha Świętego (por. Dz 2,9-11). Wiele wskazuje, że świadkowie jerozolimskich wydarzeń, którzy pochodzili z Afryki, jako pierwsi zanieśli tam słowo Boże. Tak twierdzi Tertulian przekonany, że pierwsi wyznawcy Chrystusa to judeochrześcijaństwo, którzy przybyli z Jerozolimy poprzez Aleksandrię i Cyrenajkę². Tezę tę wydają się potwierdzać liczne powiązania i zbieżności w liturgii oraz w architekturze, które łączą Kościół afrykański z Kościołem wschodu³. Teorię o przybyciu chrześcijaństwa do Kartaginy ze wschodu potwierdza również św. Augustyn⁴. Ale są na ten temat także tezy odmienne. Ich zwolennicy podkreślają znaczącą rolę Kartaginy w Imperium Rzymskim. Można być zatem pewnym, że do tak ważnego ośrodka przybywali z Rzymu wszelkiego rodzaju imigranci, wśród których zapewne nie brakowało chrześcijan nastawionych na głoszenie Ewangelii⁵. Pierwsze nawrócenia na nową religię miały miejsce wśród kartagińskich Żydów⁶ zamieszkałych tam od dawna, jak również pośród uciekinierów z Jerozolimy po zwycięstwie Tytusa⁷. Działalność ewangelizacyjna ludności zamieszkującej terytorium Afryki zapewne nie miała charakteru instytucjonalnego, a więc przygotowanej odgórnie działalności misyjnej. Było to dzieło jak najbardziej spontaniczne, oparte na świadectwie codziennego życia. Taka działalność przynosiła jednak wspaniałe owoce, co poświadcza Tertulian, pisząc: „Od wczoraj jesteśmy, a wszystko, co macie, już zapełniliśmy: miasta, wyspy, kasztele, miasteczka, rady miejskie, nawet wojskowe obozy”⁸, a w dziele *Do Skapuli* napisze o tysiącach osób „obojsza płci, każdego wieku i wszelkiej godności”⁹, którzy przyjęli Ewangelie. Przyjęli ją także przedstawiciele plemion getulskich i mieszkańców Mauretanii¹⁰, co świadczyłoby o dotarciu Dobrej Nowiny w głąb terytorium Afryki. I choć świadectwa Tertuliana mogą być

² Por. Tertullianus, *Adversus Judeos* 7. Por. F. Decret, *Early Christianity in North Africa*, Cambridge 2009, s. 14.

³ Por. A. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)*, tł. A. Guryń – U. Sudolska, Warszawa 1990, s. 23.

⁴ Por. Augustinus Hipponensis, *Epistolae* 43, 7; 52, 2. PL 33, 163; 194.

⁵ Por. Decret, *Early Christianity in North Africa*, s. 12-13.

⁶ Por. Decret, *Early Christianity in North Africa*, s. 14.

⁷ Por. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, s. 23.

⁸ Tertullianus, *Apologeticum* XXXVII 4, CCL 1, 148, tł. J. Sajdak, Tertulian, *Apologetyk*, POK 20, Poznań 1947, s. 152.

⁹ Tertullianus, *Ad Scapulam* 5, CCL 2, 1132, tł. W. Myszor, Tertulian, *Wybór pism II*, PSP 29, Warszawa 1983, s. 115.

¹⁰ Por. Tertullianus, *Adversus Judeos* 7.

niewielko przesadzone, to potwierdzają one szybki wzrost liczby wyznawców Chrystusa. Zdaniem A. Hammana ewangelizacja nie napotykała na poważne trudności ze względu na cechującego mieszkańców tych rejonów Afryki ducha tolerancji i otwartości¹¹. Trudno natomiast uznać głoszone przez niektórych historyków teorie, jakoby rdzenni mieszkańcy tej części Afryki w swoich wierzeniach już wcześniej skłaniali się do wyznawania monoteizmu. Znamyca tematu T. Kotula jest przekonany, że pojęcie monoteizmu było zupełnie obce mentalności starożytnego społeczeństwa. Znane były natomiast postawy wyznające henoteizm, a więc rodzaj politeizmu, ale z jednym bóstwem dominującym. Dostępne są źródła wskazujące na kult bogini Caelestis, nazywaną *Africae Caelesetis*, a więc bóstwem całej Afryki. Rozpowszechniony był również kult Saturna, nazwanego *Afrorum Saturnus*, o czym zresztą wspomina także Tertulian¹². Należy też pamiętać, że dzieło ewangelizacji napotykało także na trudności, o których pisał m.in. Tertulian, kiedy na przykład wypominał poganom, że w czasie uroczystości ku czci Bachusa zbezczeszcili zwłoki pochowanych na cmentarzu chrześcijan¹³. Tym niemniej liczba wyznawców Chrystusa systematycznie wzrastała. Bez wątpliwości było to owocem codziennego życia chrześcijan, a przede wszystkim świadectwa męczenników. Autentyzm postawy chrześcijan, ich gotowość na śmierć w obronie wiary budziły podziw i zainteresowanie pogan, a w konsekwencji ich nawrócenie. Przykładem takiego oddziaływania chrześcijan na pogan było nawrócenie Tertuliana, który wychowany w rodzinie pogańskiej jeszcze jako młody człowiek kpił sobie z wyznawców Chrystusa¹⁴. Przemiana nastąpiła najprawdopodobniej pod wpływem świadectwa ewangelicznego życia chrześcijan, ich braterstwa, postawy w czasie prześladowań¹⁵. On sam starał się w swoich dziełach szerzyć przyjętą Ewangelię. Podkreślał, że przewyższa ona wszystkie systemy filozoficzne¹⁶. Swoim czytelnikom ukazywał wspaniały obraz życia chrześcijan¹⁷. Czynnikiem przekonany na podstawie własnego doświadczenia,

¹¹ Por. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, s. 25.

¹² Por. T. Kotula, *Nurty monoteistyczne w pogaństwie „wieku niepokoju” (III w. n.e.) a polemika chrześcijańska*, w: *Rzymska Afryka Północna. Scripta Tadeusza Kotuli*, Kraków 2016, s. 248. Por. Tertullianus, *Scorpiace* 7.

¹³ Por. Tertullianus, *Apologeticus* XXXVII; Decret, *Early Christianity in North Africa*, s. 18-23.

¹⁴ Por. Tertullianus, *Apologeticum* 18, 4.

¹⁵ Por. Tertullianus, *Ad Scapulam* 5; Tertullianus, *Apologeticum* 1, 6; 15, 6; 22, 7; 39. Por. także: J. Sajdak, *Tertulian. Czasy – życie – dzieła*, Poznań 1949, s. 131.

¹⁶ Por. W. Turek, *Wprowadzenie*, w: *Tertulian*, opr. W. Turek, Kraków 1999, s. 124. Por. Tertullianus, *Apologeticum* 46, 2.

¹⁷ Por. Tertullianus, *Apologeticum* 39, 1-21.

że świadectwo życia jest najlepszą i najbardziej skuteczną formą ewangelizacji. Jednocześnie pełen podziwu dla postawy męczenników uświadamiał prześladowcom, że skazując uczniów Jezusa Chrystusa na śmierć z powodu wyznawanej wiary, przyczyniają się do wzrostu ich liczby. Pisał: „Nic jednak nie pomoże wszelka wasza więcej niż wyszukana srogość. Jest raczej propagandą dla naszego stowarzyszenia. Jest nas coraz więcej, ilekroć nas ścinacie: nasieniem jest krew chrześcijan (*Semen est sanguis christianorum*)”¹⁸.

O skuteczności działalności ewangelizacyjnej świadczy również historia dwunastu męczenników z Scillium (siedmiu mężczyzn i pięciu kobiet). Ich radykalnie jednoznaczna postawa w czasie przesłuchania, odpowiedzi pełne zaufania Bogu dowodzą głębi, a jednocześnie ugruntowania przeżywanej wiary. Musieli więc przyjąć ją znacznie wcześniej¹⁹. Do dzisiaj nie ustalono, gdzie leżała miejscowość, z której pochodzili, co potwierdzałoby tezę o dotarciu Ewangelii nie tylko do wielkich miast, ale i do małych, nic nie znaczących miejscowości²⁰. Ponadto fakt zauważenia przez władze rzymskie wspólnoty chrześcijańskiej i wytoczenie procesu jej przedstawicielom świadczy również o sile chrześcijaństwa na tamtych terenach u końca II wieku.

Ważne w procesie nawrócenia było nie tylko świadectwo życia chrześcijan, ale też i nauczanie duchownych. Potwierdza to historia nawrócenia Cypriana, który, podobnie jak Tertulian, urodził się w Kartaginie i pochodził z rodziny pogańskiej. Przyszły biskup Kartaginy poznał Ewangelię dzięki świadectwu życia i nauczaniu kapłana Cecyliana. Autor żywota Cypriana zapisał: „Pozostawał [Cyprian] w zażyłych stosunkach spośród nas z Cecylianiem, mężem prawym i chwalebnej pamięci, z wieku i urzędu naówczas kapłanem, który go od błędów świata przywiódł do uznania prawdziwego Bóstwa”²¹.

Nawrócony Cyprian, już jako kapłan i biskup, w duszpasterskiej gorliwości troszczył się zarówno o pogłębienie wiary wśród powierzonych sobie wiernych, jak i o głoszenie Ewangelii poganom. Starał się również przywieźć do jedności wiary schizmatyków. Poncjusz, autor biografii Cypriana, wiele miejsca w swoim dziele poświęcił opisowi heroiczej po-

¹⁸ Tertullianus, *Apologeticum* 50, 13, CCL 1, 170, ed. E. Dekkers, tł. J. Sajdak, POK 20, s. 202. Por. M. Wysocki, *Eschatologia okresu prześladowań na podstawie pism Tertuliana i Cypriana*, Lublin 2010, s. 69-114.

¹⁹ Por. *Acta martyrum scilitanorum*. Por. Decret, *Early Christianity in North Africa*, s. 10.

²⁰ Por. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, s. 25.

²¹ Pontius Carthaginensis, *Vita Cypriani* 4, PL 3, 1483, tł. J. Czuj, Poncjusz Diakon, *Żywot Cecyliusza Cypriana*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 60.

stawy biskupa w czasie zarazy, która dziesiątkowała ludność Kartaginy (252 rok). Wówczas to biskup angażujący się w pomoc wszystkim chorym, niezależnie od wyznawanej wiary, zyskał sobie przychylność nie tylko chrześcijan, ale również pogan. Do wspólnoty wiernych w tym trudnym czasie Cyprian mówił:

Nic dziwnego, jeżeli z poczucia należyj miłości swoim tylko przychodzimy z pomocą; ten zaś może być doskonałym, kto coś więcej uczyni celnikowi lub poganinowi, kto zło dobrem zwyciężając (Rz 12,17), za wzorem boskiej łaskawości i nieprzyjaciół miłuje; kto się modli o zbawienie dla swych prześladowców, jak Pan zachęca i napomina²².

Taka postawa biskupa, ofiarna i otwarta na potrzeby innych ludzi, wrażliwość na ludzkie cierpienia poparta postępowaniem całej kartagińskiej wspólnoty chrześcijan z pewnością miała wpływ na decyzję nawrócenia jakiejś grupy pogan. Warto zwrócić uwagę, że Cyprian był świadomy, jak ważna w szerzeniu Ewangelii jest postawa duchownych. Domagał się więc od kandydatów do biskupstwa wysokich kwalifikacji duchowych i moralnych, o których mieli obowiązek zaświadczyć dobrze ich znający ludzie świeccy. W liście zredagowanym w czasie obrad synodu w Kartaginie, odbytym w 254 roku, zapisano między innymi:

[...] winniśmy przy ustanawianiu kapłanów wybierać tylko nieskazitelnych, nieposzlakowanych zwierzchników, którzy by święcie i godnie składając ofiary Bogu, mogli być wysłuchani, gdy się modlą o pomyślność ludu Pańskiego: napisane jest bowiem: „Bóg grzesznika nie słucha, jednakże słucha tego, kto czci Boga i spełnia jego wolę” (J 9,31)²³.

Na podstawie korespondencji Cypriana nie wydaje się, jakoby zajmował się organizacją systematycznej działalności misyjnej wśród pogan. Ważny był osobisty kontakt, świadectwo życia biskupa, prezbiterów, wiernych świeckich. Rozwój Kościoła przed edyktem tolerancyjnym ułatwiała także w miarę otwarta postawa władz państwowych. Wyrazem tego jest fakt, że na synodach odbywanych w Kartaginie w III wieku mogło zgromadzić się nawet ok. 100 biskupów. Uważa się, że w tym okresie w Kościele Zachodnim chrześcijaństwo w Afryce było najlepiej zorganizowane²⁴. Jest oczywiste, że najwięcej

²² Pontius Carthaginiensis, *Vita Cypriani* 9, PL 3, 1489, tł. J. Czuj, POK 19, s. 65.

²³ Cyprianus Carthaginensis, *Epistula* 67, 2, CSEL 3/2, s. 736-737, tł. W. Szołdrski, *Listy* 67, w: Św. Cyprian, *Listy*, PSP 1, Warszawa 1969, s. 228.

²⁴ Por. A. Hamman, *Życie codzienne w Afryce północnej w czasach św. Augustyna*, tł. M. Stafiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989, s. 178.

nawróceń miało miejsce po uzyskaniu przez Kościół pełnej wolności działania. Owocem tego był również rozrost struktury organizacyjnej Kościoła. Za życia św. Augustyna na terenie Afryki było już ok. 430 biskupstw, a więc prawie czterokrotnie więcej niż w tym samym czasie w Galii²⁵. To zapewne dlatego Sylwian z Marsylii mógł powiedzieć, że Afryka jest chrześcijańska²⁶. Dokładniejsza analiza zachowanych źródeł nie pozwala jednak na potwierdzenie tej wypowiedzi. Wydaje się, że została ona sformułowana na wyrost, może dla podniesienia na duchu samych chrześcijan. Św. Augustyn zdawał sobie z tego sprawę, że duszpasterzy czeka ogrom pracy. Wiedział na przykład, że rdzenni mieszkańcy Afryki Prokonsularnej potrzebowali kapłanów znających język punicki. Starał się więc odpowiednio przygotować duchownych. To dlatego stworzył „pierwsze seminarium” – klasztor episkopalny, w którym formował duszpasterzy. Znane są jego liczne wypowiedzi, w których sięgając do biblijnych obrazów dobrego pasterza, wyjaśniał kapłanom, jak powinna wyglądać ich postać. Jednocześnie przestrzegał ich przed przyjęciem postawy najemnika²⁷. Niestety, mimo podejmowanych starań więcej biskupi w zdecydowanej większości reprezentowali bardzo niski poziom wykształcenia²⁸. Nie wydaje się, aby biskup Hippony, podobnie jak wcześniej Cyprian, organizował wyprawy misyjne. Ciągłe bowiem jako najlepszy sposób szerzenia Ewangelii uważano oddziaływanie osobiste wszystkich chrześcijan. Należy też pamiętać o nowo stanowiących po 313 roku prawach rzymskich cesarzy, zgodnie z którymi zabraniano praktykowania wielu zwyczajów pogańskich²⁹.

3. Walka z religią i zwyczajami pogańskimi

Chrześcijańscy duszpasterze, podejmując działalność ewangelizacyjną, starali się wykorzenić wyznawaną przez pogan religię, jak i związane z nią zwyczaje oraz zabobony. Proces był trudny, a jego wyniki nie zawsze zadowalające. Codziennosc pokazywała bowiem, jak powierzchownie wielu wiernych traktowało przyjętą wiarę. W dalszym ciągu mimo przyjętego

²⁵ Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce północnej w czasach św. Augustyna*, s. 278.

²⁶ Por. Salvianus Massiliensis, *De gubernatione Dei* VIII 9-13; VII 52-108.

²⁷ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 46; P. Wygralak, *Obraz duszpasterza w kointerzach św. Augustyna do J 10, 1-17 i 21, 15-17*, VoxP 60 (2013) s. 492-493.

²⁸ Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce północnej w czasach św. Augustyna*, s. 293-296.

²⁹ Por. J. Grzywaczewski, *Ku chrześcijańskim korzeniom Europy. Znaczenie nawrócenia cesarza Konstantyna dla Kościoła, dla Cesarstwa Rzymskiego, dla Europy*, VoxP 61 (2014) s. 30-32.

chrztu chętnie uczestniczyli w pogańskich świętach i festynach organizowanych od wieków na cześć rzymskich bogów. Ciągłe szerzyła się wiara w zabobony, nadal wielu ochrzczonych korzystało z usług najrozmaitszych magów³⁰. Chrześcijańscy autorzy, aby wykorzenić dawne wierzenia i zwyczaje, starali się w swoich pismach wykazywać bezsensowność pogańskich wierzeń. Usiłowali przekonać swoich słuchaczy, że kult pogański jest kultem samego diabła. Tertulian w swoim radykalizmie, szczególnie po przejściu na montanizm, wymagał od chrześcijan całkowitego zerwania z wszelkimi zwyczajami pogańskimi, nawet z wykonywaniem prac na rzecz kultu pogańskiego, np. przy budowie świątyń, ich zdobieniu itp. Był bowiem przekonany, że w ten sposób chrześcijanin pośrednio czci pogańskie bóstwa, ofiarując im otrzymane od Boga zdolności³¹. Dla kartagińczyka było zupełnie oczywiste, że bałwochwalstwo jest zdradą Boga (łac. *fraudem deo facit*)³². Wszak chrześcijanin wyrzekł się diabła i jego spraw w sakramencie chrztu. Kiedy więc powraca do czczenia bóstw pogańskich, zdradza samego Boga. Laktancjusz zarówno powstanie kultu bożków pogańskich, jak i praktyk magicznych oraz wróżbiarstwa przypisze demonom, które robią wszystko, aby człowiek zapomniał o prawdziwym Bogu. „Tak oszustwami swymi spowły rodzaj ludzki w ciemności, by po stłumieniu prawdy, imię jedyne i najwyższe Boga poszło w zapomnienie”³³. Podobną opinię wyraził Cyprian z Kartaginy w swoim niewielkim dziele *Że bałwany nie są bogami*³⁴. Wiele miejsca w swojej twórczości problemowi praktyk zabobonnych, pozostałościom kultów pogańskich poświęcał św. Augustyn. W *De doctrina christiana*, jak również w innych wypowiedziach³⁵, odnajdziemy sporządzony przez biskupa Hippony katalog zabobonów praktykowanych przez Afrykańczyków. Spośród wielu można wspomnieć o radach ponownego wejścia do łóżka, jeśli ktoś wkładając obuwie, kichnął, albo o konieczności powrotu do domu, gdy przy wyjściu ktoś się potknął³⁶.

³⁰ Por. Augustinus Hipponensis, *De doctrina christiana* II 20, 30-31; 21, 32; 22, 33-34.

³¹ Por. Tertullianus, *De idololatria* 6; P. Wygalak, *Życie zawodowe chrześcijan a wierność Chrystusowi. Opinia Tertuliana († ok. 220)*, w: *Światło Chrystusa darem dla świata*, red. T. Siuda, Poznań 2019, s. 136.

³² Por. Tertullianus, *De idololatria* 1, 3.

³³ Lactantius, *Epitome* XXVIII, CSEL 19, 697, tł. J. Czuj, w: Laktancjusz, *Pisma wybrane*, POK 16, Poznań 2013, s. 102.

³⁴ Por. Ps. Cyprianus Carthaginensis, *Quod idola dii non sint* 7.

³⁵ Por. J. Słomka, *Opisy wróżb i praktyk magicznych w „Państwie Bożym” Augustyna*, w: *Zabobony, czary i magia w Kościele starożytnym*, red. M. Ożóg – N. Widok, Opole 2013, s. 139-151.

³⁶ Por. Augustinus Hipponensis, *De doctrina christiana* II 20 31.

Wśród chrześcijan Afryki bardzo popularne były również najrozmaitsze praktyki magiczne. Biskup Hippony zwracał uwagę na wiarę w moc pogańskich amuletów. Mogły być nimi kapsułki z kośćmi strusia noszone na palcach, wybrane kamienie i metale (np. agat, żelazo bądź złoto), rośliny (np. głóg, drzewo laurowe), części zdechłego czy zabitego zwierzęcia (np. uszy szczura, które należało włożyć do różowej tkaniny)³⁷. Osobną grupę stanowiły talizmany, które zawierały elementy związane z chrześcijaństwem. Umieszczano więc na nich imię Chrystusa, Jego monogram bądź też imiona archaniołów Gabriela i Michała³⁸. Jako amuletów używano również umieszczanych w woreczkach odpowiednio dobranych tekstów biblijnych. Augustyn wspomina o amulecie z tekstem z J 19,36: „Żadna kość nie będzie złamana”³⁹. Jego podejście do tego rodzaju praktyk, jako biskupa, człowieka głębokiej wiary, było jednoznacznie negatywne. Uważał, że takie praktyki należy uznać jako złorzeczenie Bogu⁴⁰. Wiele miejsc w swoich wypowiedziach poświęcił problemom związanym z astrologią. Uważał, że teorie uzależniające los człowieka od układu gwiazd w chwili narodzin prowadzą do negacji wolności woli, a tym samym do zakwestionowania odpowiedzialności za popełnione czyny. Biskup, który, jak sam wspominał, sam ulegał kiedyś wpływowi astrologów, starał się logicznym wywodem myślowym udowodnić oszustwo takich teorii. W swojej argumentacji odwołał się do losów dwojga dzieci urodzonych w tym samym momencie, a więc pod tym samym układem gwiazd. Okazało się, że ich życie potoczyło się zupełnie inaczej⁴¹. Podkreślał ponadto, że wiara w fatum prowadzi do braku poczucia winy za własne czyny. Człowiek pozostaje zniewolony swoim przeznaczeniem. Augustyn, poruszając te zagadnienia w czasie wygłaszania kazań, uciekał się niekiedy do kpiny i napiętnowania hipokryzji astrologów:

[...] zatem sam wróżbita, jeśli zobaczy, że jego żona nieco swawolniej sobie poczyna [...] czyż jej nie chwyta, nie obje i nie da jej nauczki w swoim domu? Niech mu odpowie żona: Jeśli możesz, zabij Wenus, a nie mnie. Czy

³⁷ Por. Augustinus Hipponensis, *De doctrina christiana* II 20 30.

³⁸ Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, s. 195.

³⁹ Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, s. 195.

⁴⁰ Por. Augustinus Hipponensis, *Enarrationes in Psalmos* 133, 2; P. Wygralak, *Duszpasterskie inicjatywy ojców Kościoła skierowane do osób uwikłanych w magię*, w: *Zabobony, czary i magia w Kościele starożytnym*, red. M. Ozóg – N. Widok, Opole 2013, s. 156.

⁴¹ Por. Augustinus Hipponensis, *Confessiones* VII 6; Wygralak, *Duszpasterskie inicjatywy ojców Kościoła skierowane do osób uwikłanych w magię*, s. 157-159.

on nie odpowie: Ty głupia, co innego przystoi woźnicy, a co innego pokazuje się nabywcy⁴².

Tym samym biskup wskazywał swoim słuchaczom na bezsens przyjmowania teorii astrologów, tym bardziej, że i oni sami w codziennej praktyce życia je ignorują. Augustyn uważał, że wszyscy, którzy wierzą w tego rodzaju praktyki, są po prostu biednymi głupcami⁴³. Wydaje się jednak, że mimo jednoznacznego potępienia takich praktyk i wskazywania płynących z nich zagrożeń dla wiecznego zbawienia⁴⁴ biskup Hippony dopuszczał pewne zachowania, które z dzisiejszego punktu widzenia uznalibyśmy jako nie do przyjęcia, sprzeczne z praktykowaną wiarą. Przykładem może być praktyka przykładania do głowy księgi Pisma Świętego w celu uśmierzania bólu. Augustyn dopuszczał takie zachowania, podkreślając, że akceptuje je, ponieważ chory zaufał bardziej Chrystusowi i mocy Jego słowa aniżeli jakiejś czarodziejskiej metodzie⁴⁵. Możemy poznać tu biskupa Hippony jako psychologa i dydaktyka, który wie, że z zakorzenionymi pogańskimi zwyczajami należy walczyć systematycznie, choć na szybkie efekty nie zawsze można liczyć. W pracy ewangelizacyjnej trzeba być wymagającym od siebie, a jednocześnie mieć sporo cierpliwości, wyrozumiałości, ale też duszpasterskiej „przebiegłości”. Zdolnościami tymi wykazał się Augustyn w 418 roku, kiedy to święto zaślubin Kybele i Attysa wypadło w niedzielę. Biskup, aby zapobiec uczestnictwu wiernych w pogańskich obchodach, przetrzymał ich dłużej w kościele. Na końcu nabożeństwa wyznał zebranym z całkowitą szczerością, że jeśli trochę przedłużył liturgię, to uczynił to celowo, aby uchronić ich wiarę od grożącego im niebezpieczeństwa⁴⁶.

4. Formacja chrześcijan

Pierwszym i fundamentalnym etapem formacji chrześcijan w Kościele starożytnym był katechumenat. Ojcowie Kościoła, zdając sobie z tego

⁴² Augustinus Hipponensis, *Enarrationes in Psalmos* 140, 9, CCL 40, 2032, tł. J. Sulowski, Św. Augustyn, *Objaśnienie Psalmów (Ps 124–150)*, PSP 42/1, Warszawa 1986, s. 220.

⁴³ Por. Augustinus Hipponensis, *De doctrina christiana* II 22, 33.

⁴⁴ Por. Augustinus Hipponensis, *In Joannis Evangelium tractatus* VIII 11; W. Kamczyk, *Tota paschalis solemnitas. Teologia i duszpasterstwo w kazaniach i homiliach św. Augustyna*, Katowice 2012, s. 60-64.

⁴⁵ Por. Augustinus Hipponensis, *In Joannis Evangelium tractatus* VII 12.

⁴⁶ Por. Augustinus Hipponensis, *In Joannis Evangelium tractatus* VII 24.

sprawę, przykładali wielką wagę do treści wygłaszanych w jego ramach katechez. Z zachowanych pism Tertuliana⁴⁷, Augustyna⁴⁸ można odtworzyć cały proces formacji przedchrzcielnej i pochrzcielnej⁴⁹. Przede wszystkim starano się zwracać uwagę na motywacje kandydatów do chrztu, które, jak zauważa biskup Hippony, nie zawsze były szczerze⁵⁰. Dlatego każdy z pragnących przyjąć chrzest musiał stanąć przed biskupem i przedstawić mu swoje racje za przyjęciem go do grona katechumenów. Jeśli wypowiedź kandydata świadczyła o jego czystych intencjach, biskup naznaczał go znakiem krzyża i przyjmował do dalszych etapów formacji⁵¹. Dla Augustyna przygotowanie kandydatów do chrztu było tak ważne, że opracował specjalny podręcznik zatytułowany *Początkowe nauczanie katechizmu (De catechizandis rudibus)*. Zawarł w nim odpowiednio opracowane teksty pouczeń adresowanych do różnych grup słuchaczy, z których mogli korzystać kapłani przygotowujący ich do chrztu. Czas katechumenatu był okresem niezwykle ważnym dla katechumenów. Musieli oni podejmować niekiedy bardzo radykalne decyzje życiowe, włącznie ze zmianą wykonywanych zawodów, całkowitą przemianą swego sposobu życia⁵². Stąd pierwszy egzamin przed biskupem był tak istotny dla całej dalszej formacji i życia kandydatów. Po przyjęciu ich do grona katechumenów następował intensywny okres formacji trwający z zasady przez cały Wielki Post. Musieli oni uczestniczyć w katechezach, w czasie których biskup wprowadzał ich w praktykę modlitwy, wyjaśniał szczegółowo treść i znaczenie kolejnych prośb Modlitwy Pańskiej⁵³, a także artykułów Credo⁵⁴. Katechumen, zanim przyjął chrzest, musiał przed biskupem wyrecytować z pamięci wyznanie wiary (*redditio symboli*). W ramach katechez mistagogicznych, wygłaszanych dla neofitów, wprowadzano ich w tajemnicę sakramentów.

⁴⁷ Por. Tertullianus, *De baptismo*.

⁴⁸ Por. Augustinus Hipponensis, *De catechizandis rudibus*; Augustinus Hipponensis, *Sermones* 213, 214, 215, 216.

⁴⁹ Przygotowanie do chrztu w Kościele starożytnym dokładnie opisuje: A. Żurek, *Katechumen-chrześcijanin wierny. Przygotowanie do chrztu i chrzest w Kościele starożytnym*, Tarnów 2017. Autor opracowania sięga do wypowiedzi wielu autorów starożytności, także do Tertuliana i Augustyna.

⁵⁰ Por. Augustinus Hipponensis, *De catechizandis rudibus* XVII 26.

⁵¹ Por. Augustinus Hipponensis, *De catechizandis rudibus* XXVI 50.

⁵² Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce północnej w czasach św. Augustyna*, s. 255; Żurek, *Katechumen-chrześcijanin wierny*, s. 51.

⁵³ Por. Tertullianus, *De oratione*; Cyprianus Carthaginensis, *De Dominica oratione*; Augustinus Hipponensis, *Sermo* 58, 2-6.

⁵⁴ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 58, 11; Żurek, *Katechumen-chrześcijanin wierny*, s. 71-75.

Przykładem takiej katechezy jest kazanie św. Augustyna o sakramentach wygłoszone w dniu Paschy, w której starał się uświadomić neofitom, że uczestniczenie w liturgii, przede wszystkim w Eucharystii, oraz przyjmowanie Ciała i Krwi Pańskiej jest budowaniem wspólnoty wiernych, której głową jest Jezus Chrystus. Punktem wyjścia w refleksji biskupa Hippony były słowa z listu św. Pawła do Koryntian (1Kor 10,17): „Jeden jest chleb – wszyscy jesteśmy jednym ciałem”. Należy zauważyć, że w ten sposób biskup starał się wyjaśnić wiernym znaczenie jedności w Kościele. Temat ten był w Afryce tamtego okresu szczególnie ważny ze względu na działalność donatystów. Nowo ochrzczeni, stanowiąc członki jednego ciała – Kościoła, powinni uświadomić sobie, że jego głową jest Chrystus, który, zgodnie z wyznaniem wiary wypowiedzianym przez nich w czasie liturgii chrztu, siedzi po prawicy Ojca. Dla zachowania jedności ważny był również przekazywany sobie w czasie liturgii znak pokoju. Symboliczny znak pocałunku pokoju miał przekładać się na postawę wobec braci: „Jak usta twoje zbliżają się do ust twego brata, tak i serce twoje od serca jego niech się nie oddala”⁵⁵. Eucharystia miała zatem umacniać wiernych w jedności i uświadomić im, że wspólnotę buduje się na co dzień poprzez konkretne postawy i zachowania. Tak więc ważnym elementem formacji wiernych było wskazanie im sposobów zachowania w świecie, kształtowania cnót i postaw w pełni chrześcijańskich. Akcenty wypowiedzi pisarzy i ojców zależały od czasu i środowiska, w którym przyszło im działać. Tertulian musiał więc zmierzyć się z obecnością chrześcijan w świecie, w którym dominowali poganie⁵⁶. Cyprian stanął przed podobnym zadaniem, choć okoliczności sprawiły, że przyszło mu najpierw umacniać kapłanów i wiernych w czasie prześladowań⁵⁷, a potem zabiegać o właściwą postawę wobec apostazji⁵⁸ i w konsekwencji walczyć o jedność wspólnoty wiernych⁵⁹. Musiał też zachęcać wiernych do praktykowania przykazania miłości, także wobec nieprzyjaciół, w czasie trudnego czasu zarazy. Niełatwo było bowiem wytłumaczyć chrześcijanom, którzy przeżyli prześladowanie ze strony pogan, że i oni, zgodnie z nauczaniem Pana Jezusa, są bliźnimi, którym należy pomóc. Jak zaświadcza autor *Vita Cypriani*, biskup miał zebrać wiernych i pouczać ich

⁵⁵ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 227, PL 38, 1101, tł. W. Eborowicz, Św. Augustyn, *Kazanie* 231, 2, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976, s. 201.

⁵⁶ Por. Tertullianus, *Apologeticum*; Tertullianus, *De spectaculis*.

⁵⁷ Por. Cyprianus Carthaginensis, *Epistulae* 5, 6, 10.

⁵⁸ Por. Cyprianus Carthaginensis, *De lapsis*.

⁵⁹ Por. Cyprianus Carthaginensis, *De Ecclesiae unitate*.

o pożytkach miłosierdzia, wykazując na przykładach Pisma Świętego, ile zasługują u Boga obowiązki wzajemnej miłości. Następnie dodawał, że nie dziwnego, jeżeli z poczucia należynej miłości swoim tylko przychodzimy z pomocą: ten zaś może być doskonałym, kto coś więcej uczyni celnikowi lub poganinowi, kto zło dobrem zwycięża (por. Rz 12,17), za wzorem boskiej łaskawości i nieprzyjaciół miłuje; kto modli się o zbawienie dla swoich przesładowców, jak Pan zachęca⁶⁰.

W ten sposób biskup wskazywał wiernym drogę do doskonałości. Szczególną okazją do bardziej intensywnej formacji wiernych był czas przygotowania do uroczystości Pańskich. W tych okresach duszpasterze w swoich kazaniach wyjaśniali znaczenie nadchodzących świąt, a jednocześnie przekonywali wiernych do podjęcia konkretnych praktyk moralno-ascetycznych, nierzadko wymagających sporego wyrzeczenia, które miały ich przygotować do owocnego przeżycia zbliżających się uroczystości. Augustyn zachęcał swoich słuchaczy, aby przygotowując się do świąt paschalnych, szczególną uwagę zwrócili na wartość postu i jałmużny. Te dwie praktyki według niego są ze sobą tak nierozdzielnie związane, że można bez żadnej wątpliwości stwierdzić, iż post bez miłosierdzia nie ma dla poszczącego żadnej wartości⁶¹. Chrześcijanin winien podjąć te wszystkie praktyki ze względu na treść przeżywanego tajemnic wiary: śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Biskup Hippony uświadamiał te prawdy m.in. w kazaniu wygłoszonym w Poniedziałek Wielkanocny: „Zmartwychwstanie Pana naszego Jezusa Chrystusa jest nowym życiem dla tych, którzy w Jezusa wierzą. Na tym właśnie polega tajemnica Jego męki i zmartwychwstania; powinniście ją dobrze poznać i nią żyć”⁶².

Nauczanie wiernych trwało przez cały rok, przede wszystkim w czasie niedzielnej i świątecznej Eucharystii. Zapewne kapłani wspierali radą wiernych także w czasie codziennych spotkań. Wyjątkową okazję mieli ku temu biskupi, którym powierzano obowiązki sędziowskie⁶³. Augustyn, pełniąc urząd sędziego, rozstrzygał sprawy cywilne nie tylko wśród chrześcijan, ale i zwracających się do niego pogan. Posługa ta przyniosła mu powszechne uznanie wśród całej społeczności Hippony. Znając duszpasterską gorliwość Doktora Łaski, możemy być pewni, że wykorzystał także

⁶⁰ Pontius Carthaginiensis, *Vita Cypriani* 9, PL 3, 1489, tł. J. Czuj, POK 19, s. 65.

⁶¹ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 207, 1.

⁶² Augustinus Hipponensis, *Sermo* 231, 2, PL 38, 1104, tł. W. Eborowicz, Św. Augustyn, *Kazanie* 231, 2, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976, s. 204.

⁶³ Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, s. 282.

ten urząd, aby głosić ewangeliczne zasady dotyczące kwestii społecznych i moralnych.

5. Organizowanie synodów

Specyfiką Kościoła afrykańskiego było bardzo bogate życie synodalne, które w dużej mierze przyczyniło się do budowania społeczeństwa chrześcijańskiego⁶⁴. Zachowane postanowienia synodów pozwalają na poznanie problemów, z którymi borykał się w ciągu wieków Kościół afrykański, i jednocześnie metod, jakimi próbował te trudne sytuacje rozwiązać. W sumie między rokiem 220 a 427 w samej tylko Kartaginie odbyło się 37 synodów. Ponadto synody gromadziły się m.in. w Hipponie (393 oraz 427 rok) i Milewe (402 oraz 416 rok). Wiele uchwał synodalnych dotyczyło dyscypliny kleru. Wśród problemów, jakie poruszono, warto zwrócić uwagę na kilka. Na synodzie w Kartaginie, odbytym w sierpniu 397 roku, m.in. zakazywano duchownym zamieszkania z kobietami⁶⁵, odwiedzania przez nich wdów i dziewic⁶⁶, a także nabywania dóbr materialnych po przyjęciu święceń⁶⁷. Bogacenie się duchownych było omawiane również na synodzie w Kartaginie odbytym w 419 roku⁶⁸ oraz w Hipponie w 427 roku⁶⁹. Uczestnicy synodów podejmowali także decyzje dotyczące regulacji życia dziewic konsekrowanych. Tematykę tę omawiano wielokrotnie m.in. na synodach w Kartaginie odbytych w ok. 348 roku⁷⁰ i w 397 roku⁷¹. Zasady postępowania z upadłymi (*lapsi*) dyskutowano na synodach w Kartaginie w latach 252 i 253⁷². Znaczącą rolę odegrały tam zasady postępowania wypracowane przez św. Cypriana.

⁶⁴ Por. T. Kotula, *Zgromadzenia prowincjonalne w Rzymskiej Afryce w epoce późnego cesarstwa*, Wrocław 1965.

⁶⁵ Por. Concilium Carthagenensis (397), c. IV 16, 24, *Acta synodalia*, t. 4, Kraków 2010, s. 77-77*, 78-78*.

⁶⁶ Por. Concilium Carthagenensis (397), c. VI 38, *Acta synodalia*, t. 4, s. 84-84*.

⁶⁷ Por. Concilium Carthagenensis (397), c. VII 49, *Acta synodalia*, t. 4, s. 98-98*.

⁶⁸ Por. Concilium Carthagenensis (419), c. 16, *Acta synodalia*, t. 4, s. 264-264*.

⁶⁹ Por. Concilium Hipponensis (427), c. 5, *Acta synodalia*, t. 4, s. 313-313*.

⁷⁰ Por. Concilium Carthagenensis (348), c. 3, *Acta synodalia*, t. 1, Kraków 2006, s. 195-195*.

⁷¹ Por. Concilium Carthagenensis (397), c. IV 31; VII 33, *Acta synodalia*, t. 4, s. 79-79*, 96-96*.

⁷² Por. Concilium Carthagenensis (252), c. I-III, *Acta synodalia*, t. 1, Kraków 2006, s. 9-10*.

W związku z szerzącym się donatyzmem, który rozbijał jedność Kościoła, biskupi przypominali nauczanie o niepowtarzalności ważnie udzielonego sakramentu chrztu (Kartagina ok. 348 oraz 401 rok)⁷³, a także o właściwie rozumianym i praktykowanym kulcie męczenników (Kartagina ok. 348 rok)⁷⁴. Zagadnienia dotyczące pelagianizmu, z którego tezami polemizował św. Augustyn, podejmowano na synodach w Kartaginie w 411⁷⁵, 416⁷⁶ i 418 roku⁷⁷ oraz w Milewe w 416 roku⁷⁸. Ich postanowienia miały decydujące znaczenie dla ustalenia prawowiernego nauczania o łasce. Wiele przepisów dotyczyło również osób świeckich. Na przykład dla dobra ich życia duchowego zakazywano im, podobnie jak duchownym, uczestniczenia w przedstawieniach teatralnych. Zebrani w Kartaginie ojcowie synodalni wyrazili to jednoznacznie: „Aby synowie biskupów i duchownych nie wystawiali przedstawień świeckich i nie oglądali ich, jako że także świeckim oglądanie jest zabronione; zresztą wszystkim chrześcijanom zawsze było to zakazane, aby nie chodzili tam, gdzie jest bluźnierstwo”⁷⁹.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że ówczesne przedstawienia teatralne postrzegane były jako z gruntu złe, w swej treści i formie całkowicie niezgodne z moralnością chrześcijańską przede wszystkim w zakresie etyki seksualnej. O gorszącej roli takich przedstawień pisał Tertulian⁸⁰, przeciwstawiał im się jednoznacznie także św. Augustyn⁸¹. Na synodzie w Kartaginie w 407 roku podjęto również problem małżonków rozwiedzionych. Powinni oni dążyć do pojednania. Jeśli było to niemożliwe, zakazywano im zawierania kolejnego związku⁸².

Można zatem powiedzieć, że prawo kościelne stanowiące na synodach miało za zadanie troszczyć się o duchowe dobro wszystkich stanów w Kościele, o jedność Kościoła, a także o zachowanie prawowiernej nauki.

⁷³ Por. Concilium Carthagenensis (348), c. 1, *Acta synodalia*, t. 1, s. 194-194*; Concilium Carthagenensis (401), c. 57, 66-69, *Acta synodalia*, t. 4, s. 135-135*, 138-140*.

⁷⁴ Por. Concilium Carthagenensis (348), c. 2, *Acta synodalia*, t. 1, s. 195-195*.

⁷⁵ Por. Concilium Carthagenensis (411), *Acta synodalia*, t. 4, s. 185-192*.

⁷⁶ Por. Concilium Carthagenensis (416), *Acta synodalia*, t. 4, s. 220-224*.

⁷⁷ Por. Concilium Carthagenensis (418), *Acta synodalia*, t. 4, s. 246-249*.

⁷⁸ Por. Concilium Milevitanum (416), *Acta synodalia*, t. 4, s. 224-228*.

⁷⁹ Concilium Carthagenensis (397), c. VII 11, *Acta synodalia*, t. 4, s. 93-93*.

⁸⁰ Por. Tertullianus, *De spectaculis* XXI, XXVI.

⁸¹ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 9, 10, 17.

⁸² Por. Concilium Carthagenensis (407), c. 102, *Acta synodalia*, t. 4, s. 161-162*.

6. Podsumowanie

Mimo działalności takich gorliwych pisarzy i ojców Kościoła, jak Tertulian, Cyprian, Laktancjusz, Augustyn ludność Afryki Prokonsularnej nie stała się w ciągu pięciu wieków społeczeństwem prawdziwie chrześcijańskim. Owszem, z biegiem upływu czasu Ewangelia zakorzeniła się coraz bardziej w świadomości i w codziennym życiu miejscowej społeczności. Szczególną rolę odegrała, w okresie do edyktu tolerancyjnego, nie tylko gorliwa działalność duszpasterzy, ale może jeszcze bardziej świadectwo życia wiernych świeckich, a także wierność męczenników. Wydaje się, że po uzyskaniu wolności religijnej gorliwość apostołska nieco osłabła. Wiązało się to z obniżeniem poziomu duchowego i moralnego chrześcijan, których wiara nie była już weryfikowana przez prześladowania. Jak to zauważał Augustyn, nie wszystkie motywacje kandydatów do chrztu były uzasadnione prawdziwą chęcią nawrócenia i prowadzenia życia ewangelicznego. Biskupi starali się wszelkimi możliwymi sposobami ewangelizować i umacniać w wierze miejscową ludność. Ważna była dla nich także formacja duchowieństwa. Zdawali sobie sprawę, że tylko dobrze przygotowani kapłani mogą swoją posługą ugruntować wiernych w wierze. Bez wątpienia znaczącą rolę w budowaniu społeczności chrześcijańskiej odegrała również bogata działalność synodalna Kościoła afrykańskiego.

W ocenie działalności Kościoła w Afryce należy mieć na uwadze również okres trwania ewangelizacji, której znacząca część przypadła na okres prześladowań, sporów i podziałów wewnątrzkościelnych. Dogłębna przemiana ludzkiej mentalności, zwyczajów, tradycji wymaga wielu wieków pracy duszpasterskiej, a jednocześnie gotowości człowieka do pracy nad sobą. Tymczasem siłę Kościoła osłabiały trapiące go rozłamy i schizmy, pierwsze jeszcze za biskupstwa Cypriana, a potem destrukcyjna działalność donatystów, jak również inwazja ariańskich Wandalów. Wszystko to sprawiło, że tak bogata i żywa działalność Kościoła w Afryce została w dość krótkim czasie ograniczona i zniszczona przez islamskich najeźdźców.

The Role of Church Fathers in Building a Christian Society in Africa Proconsularis (1st-5th Century CE)

(summary)

The article discusses the process of the Christianization of North Africa. The study is based mainly on the works of the early Christian authors (Tertullian, Cyprian, Lactantius, Augustine) and the decrees of the African synods. From the extant sources it is difficult to describe the beginnings of Christianity in Africa. It seems to have arrived from Jerusalem

and spread among the Jewish communities, over time expanding also among the indigenous inhabitants of Africa. The evangelization was not institutional in character, but the fruit of the life testimony of Christians, the attitude of martyrs, and the zealous work of the clergy. Care was taken first and foremost to conduct a thorough and in-depth catechesis connected with the reception of the sacrament of baptism and in preparation to the celebration of the most important liturgical feasts. Considerable role in the shaping of the Christian society was also played by the synodal activity of the Church. Regrettably, the Christian community was weakened by internal dissensions and the invasion of the Arian Vandals.

Keywords: Africa Proconsularis; Christianity; Church Fathers; evangelization

Rola ojców Kościoła w budowaniu społeczeństwa chrześcijańskiego w Afryce Prokonsularnej (I-V wiek)

(streszczenie)

W przedstawionym artykule został omówiony proces chrystianizacji Afryki Północnej. Podstawę opracowania stanowią przede wszystkim dzieła autorów starochrześcijańskich (Tertulian, Cyprian, Lakancjusz, Augustyn) oraz uchwały synodów afrykańskich. Na podstawie dostępnych źródeł trudno jest opisać początki chrześcijaństwa w Afryce. Wydaje się, że przybyło ono z Jerozolimy i rozprzestrzeniło się wśród wspólnot żydowskich, a z biegiem czasu także wśród rdzennych mieszkańców Afryki. Ewangelizacja nie miała charakteru instytucjonalnego, lecz była owocem świadectwa życia chrześcijan, postawy męczenników, a także gorliwej pracy duchownych. Starano się przede wszystkim o przeprowadzenie rzetelnej i pogłębionej katechezy związanej z przyjęciem sakramentu chrztu, a także przygotowaniem do obchodów najważniejszych uroczystości liturgicznych. Niemalą rolę w kształtowaniu społeczeństwa chrześcijańskiego odegrała także żywa działalność synodalna Kościoła. Niestety, wspólnotę chrześcijan osłabiły toczące ją rozłamy, a także najazd ariańskich Wandalów.

Słowa kluczowe: Afryka Prokonsularna; chrześcijaństwo; Ojcowie Kościoła; ewangelizacja

Bibliografia

Źródła

Acta Martyrum Scilitanorum, red. i tł. J. Leal, *Actas latinas de martires africanos*, Madrid 2009, tł. M. Michalski, *Acta męczenników scyllitańskich*, w: *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975, s. 218-219.

Synodi et Collectiones Legum, t. 1-4, tł. *Synody i kolekcje praw*, t. 1-4, opr. A. Baron – H. Pietras, Kraków 2006-2010.

Augustinus Hipponensis, *Confessiones*, ed. L. Verheijen, CCL 27, *Turnhout* 1974, tł. Z. Kubiak, Augustyn, *Wyznania*, Kraków 2003.

- Augustinus Hipponensis, *De catechizandis rudibus*, ed. J.B. Baur, CCL 46, Turnhout 1969, s. 121-178, tł. W. Budzik, Św. Augustyn, *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952, s. 1-60.
- Augustinus Hipponensis, *De doctrina christiana*, ed. K.D. Daur – J. Saint-Martin, CCL 32, 1962, s. 1-167, tł. J. Sulowski, Św. Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, Warszawa 1989.
- Augustinus Hipponensis, *Enarrationes in Psalmos*, ed. E. Dekkers – I. Fraipont, CCL 38-40, Turnhout 1956, tł. J. Sulowski, Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, PSP 37-42, Warszawa 1986.
- Augustinus Hipponensis, *In Joannis evangelium tractatus*, ed. R. Willems, CCL 36, Turnhout 1954, tł. W. Szoldrski, Św. Augustyn, *Homilie na Ewangelię i Pierwszy List św. Jana*, cz. 1-2, PSP 15, Warszawa 1977.
- Augustinus Hipponensis, *Epistulae*, PL 33, 61-1094.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 9*, PL 38, 75-91.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 46*, PL 38, 270-293, tł. A. Strzelecka, Św. Augustyn, *Opastwach*, w: *Starożytny chrześcijanin w obliczu przemian dziejowych*, red. B. Częsz, Teologia Patrystyczna 8, Poznań 2011, s. 175-211.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 58*, PL 38, 393-400.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 207*, PL 38, 1042-1044.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 212*, PL 38, 1058-1060, tł. L. Gładyszewski, Św. Augustyn, *Kazanie I na przekazanie Symbolu*, w: *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, ŻMT 53, Kraków 2010, s. 65-75.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 213*, PL 38, 1060-1065, tł. L. Gładyszewski, Św. Augustyn, *Kazanie II na przekazanie Symbolu*, w: *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, ŻMT 53, Kraków 2010, s. 75-89.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 214*, PL 38, 1065-1072, tł. L. Gładyszewski, Św. Augustyn, *Kazanie III na przekazanie Symbolu*, w: *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, ŻMT 53, Kraków 2010, s. 90-105.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 215*, PL 38, 1072-1076, tł. L. Gładyszewski, Św. Augustyn, *Kazanie IV na oddanie Symbolu*, w: *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, ŻMT 53, Kraków 2010, s. 106-117.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 216*, PL 38, 1076-1082.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 227*, PL 38, 1099-1101, tł. W. Eborowicz, Św. Augustyn, *Kazanie 227*, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976, 199-202.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo 231*, PL 38, 1104-1107, tł. W. Eborowicz, Św. Augustyn, *Kazanie 231*, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976, s. 203-209.
- Cyprianus Carthaginensis, *De Dominica oratione*, ed. C. Moreschini, CCL 3A, Turnhout 1976, s. 90-113, tł. J. Czuj, Cyprian z Kartaginy, *O modlitwie Pańskiej*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 224-251.

- Cyprianus Carthaginiensis, *De Ecclesiae unitate*, ed. P. Mattei – M. Poirier – P. Siniscalco, SCh 500, Paris 2006, tł. J. Czuj, Cyprian z Kartaginy, *O jedności Kościoła*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 157-193.
- Cyprianus Carthaginiensis, *De habitu virginum*, ed. G. Hartel, CSEL 3/1, Wien 1868, s. 185-205, tł. J. Czuj, Cyprian z Kartaginy, *O postępowaniu dziewczyc*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 135-156.
- Cyprianus Carthaginiensis, *De lapsis*, ed. M. Bévenot, CCL 3, Turnhout 1972, s. 221-242, tł. J. Czuj, Cyprian z Kartaginy, *O upadłych*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 194-223.
- Cyprianus Carthaginiensis, *Epistulae*, CSEL 3/2, s. 465-842, tł. W. Szoldrski, w: Św. Cyprian, *Listy*, PSP 1, Warszawa 1969.
- Lactantius, *Epitome Divinarum Institutionum*, ed. S. Brand, CSEL 19, Wien 1990, s. 675-761, tł. J. Czuj, Laktancjusz, *Streszczenie Boskich Instytucji*, w: Laktancjusz, *Pisma wybrane*, POK 16, Poznań 2013, s. 81-158.
- Pontius Carthaginiensis, *Vita Cypriani*, PL 3, 1481-1498, tł. J. Czuj, Cyprian z Kartaginy, *Żywoł Cecyliusza Cypriana*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 54-75.
- Ps. Cyprianus Carthaginiensis, *Quod idola dii non sint*, ed. W. Haratel, CSEL 3/1, Wien 1868, s. 17-31, tł. J. Czuj, Cyprian z Kartaginy, *Że bałwany nie są bogami*, w: Św. Cyprian, *Pisma i traktaty*, POK 19, Poznań 2015, s. 98-109.
- Salvianus Massiliensis, *De gubernatione Dei*, ed. G. Lagerrigue, SCh 176, Paris 1971, tł. T. Kołosowski, *O rządach Boga*, w: Salwian z Marsylii, *Dziela wszystkie*, PSP 66, Warszawa 2010, s. 97-255.
- Tertullianus, *Adversus Judeos*, ed. E. Dekkers, CCL 2, Turnhout 1954, s. 1339-1396, tł. W. Myszor, w: Tertulian, *Wybór pism II*, PSP 29, Warszawa 1983, s. 182-218.
- Tertullianus, *Apologeticum*, ed. E. Dekkers, CCL 1, Turnhout 1954, s. 77-171, tł. J. Sajdak, w: Tertulian, *Apologetyk*, POK 20, Poznań 1947.
- Tertullianus, *Ad Scapulam*, ed. E. Dekkers, CCL 2, Turnhout 1954, s. 1125-1133, tł. W. Myszor, w: Tertulian, *Wybór pism II*, PSP 29, Warszawa 1983, s. 109-116.
- Tertullianus, *De Baptismo*, ed. E. Dekkers, CCL 1, Turnhout 1954, s. 275-295, tł. E. Stanula, w: Tertulian, *Wybór pism*, PSP 5, Warszawa 1970, s. 133-154.
- Tertullianus, *De oratione*, ed. E. Dekkers, CCL 1, Turnhout 1954, s. 255-274, tł. W. Kania, w: Tertulian, *Wybór pism*, PSP 5, Warszawa 1970, s. 114-132.
- Tertullianus, *De idololatria*, ed. E. Dekkers, CCL 2, Turnhout 1954, s. 1099-1124, tł. A. Strzelecka, w: Tertulian, *O widowiskach, O bałwochwalstwie*, POK 28, Poznań 2005, s. 61-110.
- Tertullianus, *De spectaculis*, ed. E. Dekkers, CCL 1, Turnhout 1954, s. 225-253, tł. S. Naskręt, Tertulian, *O widowiskach, O bałwochwalstwie*, POK 28, Poznań 2005, s. 9-57.
- Tertullianus, *Scorpiace*, ed. E. Dekkers, CCL 2, Turnhout 1954, s. 1067-1097, tł. W. Myszor, w: Tertulian, *Wybór pism II*, PSP 29, Warszawa 1983, s. 117-146.

Opracowania

- Decret F., *Early Christianity in North Africa*, Cambridge 2009.
- Grzywaczewski J., *Ku chrześcijańskim korzeniom Europy Znaczenie nawrócenia cesarza Konstantyna dla Kościoła, dla Cesarstwa Rzymskiego, dla Europy*, VoxP 61 (2014) s. 9-38.
- Hamman A., *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tł. M. Stafiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989.
- Hamman A., *Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)*, tł. A. Guryn – U. Sudolska, Warszawa 1990.
- Kamczyk W., *Tota paschalis solemnitas. Teologia i duszpasterstwo w kazaniach i homiliach św. Augustyna*, Katowice 2012.
- Kotula T., *Zgromadzenia prowincjonalne w Rzymskiej Afryce w epoce późnego cesarstwa*, Wrocław 1965.
- Kotula T., *Nurty monoteistyczne w pogaństwie „wieku niepokoju” (III w. n.e.) a polemika chrześcijańska*, w: *Rzymska Afryka Północna. Scripta Tadeusza Kotuli*, Kraków 2016, s. 243-255.
- Sajdak J., *Tertulian. Czasy – życie – dzieła*, Poznań 1949.
- Słomka J., *Opisy wróżb i praktyk magicznych w „Państwie Bożym” Augustyna*, w: *Zabobony, czary i magia w Kościele starożytnym*, red. M. Ozóg – N. Widok, Opole 2013, s. 139-151.
- Turek W., *Wprowadzenie*, w: *Tertulian*, opr. W. Turek, Kraków 1999, s. 7-85.
- Wygralak P., *Życie zawodowe chrześcijan a wierność Chrystusowi. Opinia Tertuliana († ok. 220)*, w: *Światło Chrystusa darem dla świata*, red. T. Siuda, Poznań 2009, s. 131-142.
- Wygralak P., *Duszpasterskie inicjatywy ojców Kościoła skierowane do osób uwikłanych w magię*, w: *Zabobony, czary i magia w Kościele starożytnym*, red. M. Ozóg – N. Widok, Opole 2013, s. 153-172.
- Wygralak P., *Obraz duszpasterza w komentarzach św. Augustyna do J 10, 1-17 i 21, 15-17*, VoxP 60 (2013) s. 485-496.
- Wysocki M., *Eschatologia okresu prześladowań na podstawie pism Tertuliana i Cypriana*, Lublin 2010.
- Żurek A., *Katechumen-chrześcijanin wierny. Przygotowanie do chrztu i chrzest w Kościele starożytnym*, Tarnów 2017.